DOI: 10.14746/sh.2017.29.4.011

Sensus Historiae
ISSN 2082–0860
Vol. XXIX (2017/4)
s. 161-181

Mariusz Baranowski
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Dochód podstawowy. Radykalna reforma europejskich modeli *welfare state* czy utopijna mrzonka?

Wprowadzenie

Spory na temat kształtu instytucji państwa dobrobytu, wraz z ich skrajną krytyką, towarzyszą projektowi *welfare state* od samego początku jego zinstytucjonalizowanego istnienia, tj. od czasu reform Bismarcka w Niemczech i planu Beveridge'a w Wielkiej Brytanii (por. Baranowski 2015). Koniec lat 70. ubiegłego wieku zintensyfikował krytyczne podejście do zarówno „rozbudowanej" polityki społecznej, jak i szerszej (por. Pasieka 1996), keynesistowskiej koncepcji polityki gospodarczej. Sukces tzw. chicagowskiej szkoły ekonomii z Miltonem Friedmanem na czele, a następnie dojście do władzy w 1979 r. Margaret Thatcher w Wielkiej Brytanii i w styczniu 1981 r. Ronalda Reagana w Stanach Zjednoczonych, nie zapominając o południowoamerykańskich doświadczeniach (Klein 2009), dopełniły ofensywę przeciwników powszechnego państwa dobrobytu lub po prostu zwolenników wolnego rynku (por. Rymsza 2013, s. 66-78). Nawet późniejsze doświadczenia zrewidowanych ugrupowań socjaldemokratycznych, w rodzaju nowej Partii Pracy Tony'ego Blaira, wprowadzających w życie program pracy zamiast zasiłku (*welfare to work*), gruntownie ograniczający i warunkujący brytyjskie państwo socjalne, był uzasadniany — i tu trzeba wykazać się olbrzymim poczuciem humoru — celem „zapewnienia społecznej solidarności i dobrobytu" (Blair 1998, cyt. za: Giddens 1999, s. 10). Innymi słowy, na wszelakie próby reform polityki społecznej można spojrzeć z perspektywy dobrobytu, choć to ostatnie pojęcie bywa bardzo różnie definiowane w zależności od przyjętego podejścia światopoglądowego czy orientacji teoretycznej (Taylor 2011). Jednym z bardziej gruntownych konceptów przebudowy istniejących instytucji *welfare state* jest idea dochodu podstawowego (DP), która będzie określana

również jako bezwarunkowy dochód podstawowy (BDP). Jest to propozycja zyskująca coraz szersze grono zwolenników (a także przeciwników), głównie za sprawą szeregu eksperymentów i projektów pilotażowych, realizowanych również w Europie (np. Finlandia i Holandia). Choć projekt dochodu podstawowego dotyczy potencjalnie każdego kraju, zarówno na najwyższym poziomie rozwoju gospodarczego (np. USA, Kanada), jak i tam, gdzie wskaźniki dobrobytu pozostawiają wiele do życzenia (np. Indie, Namibia), w przedkładanym artykule generalne argumenty na temat tego społeczno-politycznego modelu finansów publicznych zostaną rozpatrzone w europejskim kontekście, co oznacza przede wszystkim kraje zamożne i/lub względnie zamożne.

Zróżnicowanie europejskich modeli *welfare state*

Rozpatrując propozycję dochodu podstawowego w szerszym kontekście reformy europejskich modeli państw dobrobytu, należałoby — po pierwsze — scharakteryzować owe modele, a po drugie — dokonać diagnozy ich pozytywnych i negatywnych elementów. Mając tak zarysowany ogląd sytuacji, będzie można przejść do projektu BDP, zestawiając go z istniejącymi instytucjami *welfare state,* a nade wszystko z ich słabymi stronami.

W literaturze przedmiotu oraz w aktach normatywnych unijnych instytucji funkcjonuje termin Europejski Model Społeczny (EMS), co może sugerować zestaw uniwersalnych rozwiązań z zakresu polityk społecznych (i gospodarczych) charakterystycznych dla europejskich gospodarek. Tak sprawę ujmuje Dariusz Rosati, który stwierdził, że pojęcie *European Social Model*

> [...] odnosi się do rozbudowanego zestawu celów, instrumentów i polityk zabezpieczenia społecznego, rozwiniętych i powszechnie stosowanych w państwach europejskich w okresie po II wojnie światowej, i opartych na wartościach, takich jak: solidarność, sprawiedliwość społeczna, poszanowanie godności i zapewnienie możliwości swobodnego rozwoju jednostki. (Rosati 2009, s. 23)

W rzeczywistości, poza ogólnymi charakterystykami zbieżnych wytycznych, w „poszczególnych państwach funkcjonują rozmaite jego [tj. EMS — M.B.] odmiany, różniące się zakresem i rodzajem zabezpieczeń społecznych oraz stosowanymi instrumentami" (Rosati 2009, s. 23). Klasyczne już ujęcie Gøsty Espinga-Andersena (2010 [1990]), w którym zostały wyróżnione liberalne, konserwatywne i socjaldemokratyczne reżimy państw dobrobytu, zastąpimy dla celów niniejszego opracowania czterema europejskimi modelami społecznymi, które w rzeczywistości należałoby uzupełnić o model piąty, obejmu-

jący tzw. kraje postkomunistyczne (z trudem, jeżeli w ogóle, mieszczące się w ramach wspomnianych czterech odmian [Aidukaite 2009, Põder, Kerem 2011]).

Zasadnicze podobieństwa i różnice pomiędzy poszczególnymi modelami m.in. polityk społecznych prezentuje tab. 1., choć należy mieć na względzie „idealizacyjny" charakter tej typologii, a także różne poziomy zamożności i nierówności socjoekonomicznych w poszczególnych krajach.

Tabela 1. Charakterystyka odmian EMS.

Rodzaje polityki	Model nordycki	Model anglosaski	Model kontynentalny	Model śródziemnomorski
Polityka rynku pracy	Aktywna	Aktywna	Pasywna	Pasywna
Ochrona prawna zatrudnienia	Niska	Niska	Wysoka	Wysoka
Rola związków zawodowych	Duża	Mała	Duża	Duża
Struktura płac	Spłaszczona	Zróżnicowana	Spłaszczona	Spłaszczona
Zakres ochrony socjalnej	Powszechny	Głównie ubodzy	Powszechny	Głównie emeryci
Wiek emerytalny	Wysoki	Wysoki	Średni	Niski
Dostępność usług społecznych	Szeroka	Niska	Szeroka	Średnia
Podatki	Wysokie	Niskie	Średnie	Średnie

Źródło: Rosati (2009, s. 29).

Weźmy przykład kontynentalnego modelu opiekuńczego, do którego zaliczane są Niemcy, Francja, Włochy i Belgia (Wiśniewski 2007, s. 207). Już w pierwszym oglądzie widać, że kraje wchodzące w skład tej odmiany prezentują odmienne możliwości rozwiązywania problemów społecznych przy całym szeregu podobieństw prawno-instytucjonalnych (por. Gallie, Paugam 2000, s. 5). I — z innego punktu widzenia — dodajmy, co zaobserwował Marek Rymsza, *implicite* zakładając jego istnienie, że:

> Europejski model społeczny z pewnością wymaga zasadniczej rekonstrukcji, ale nie każde dyskutowane czy wdrażane rozwiązanie należy oceniać po-

> zytywnie. Zmiana społeczna nie jest w polityce społecznej wartością samą w sobie. (2013, s. 54)

Istnieją zasadnicze różnice w ramach wybranych modeli polityk społecznych, ponieważ np. w nordyckim reżimie, choć występuje niska ochrona praw zatrudnienia (szczególnie Dania), to towarzyszy jej aktywna polityka rynku pracy, powszechny zakres ochrony socjalnej i bardzo szeroka dostępność usług społecznych. Takie bufory bezpieczeństwa społecznego nie występują w modelu anglosaskim, który charakteryzuje się znacznie bardziej ograniczonym zakresem ochrony socjalnej i relatywnie niską dostępnością usług społecznych. Także rola związków zawodowych jest zdecydowanie mniejsza w Wielkiej Brytanii i Irlandii niż w krajach skandynawskich, a nawet śródziemnomorskich. Dla odmiany reżim kontynentalny charakteryzuje się pasywnością w kontekście rynku pracy, lecz bardzo wysokim poziomem ochrony prawnej zatrudnienia, z dużą rolą związków zawodowych i spłaszczoną strukturą płac.

Poszczególne kraje skuteczniej niż inne zwalczają kwestie i problemy społeczne, m.in. za sprawą odmiennych polityk gospodarczych, publicznych i społecznych, które także odzwierciedlają specyfikę (kulturową) owych państw (nie wspominając o różnych jakościowo wyzwaniach). Przekłada się to zasadniczo na warunki i jakość życia w danym społeczeństwie, które z kolei wpływają na szereg innych czynników, jak np. poziom społecznego zaufania. Opisując ponad dekadę temu kraje o silnej pozycji związków zawodowych (model nordycki), Tadeusz Kowalik z nieskrywanym poirytowaniem krytykował przeciwstawną im logikę neoliberalnych podejść pisząc o tych pierwszych, że

> [...] ich dynamizm dawał się pogodzić z najwyższą stopą opodatkowania, najwyższym poziomem zabezpieczenia społecznego oraz z najwyższym stopniem uzwiązkowienia i negocjacyjno-partnerskim charakterem procesu decyzyjnego. (Kowalik 2004, s. 76)

Poprzez analogię do wysokich nakładów na politykę społeczną, tyle, że inaczej realizowaną, gdyż bezwarunkowo i uniwersalnie, zwolennicy BDP chcieliby postrzegać wpływ ich propozycji na gospodarkę i subiektywne poczucie dobrobytu jednostek, przy zupełnie odmiennej wizji krytyków i sceptyków idei dochodu podstawowego. Jakiekolwiek stanowisko reprezentujemy w tej materii, niezaprzeczalny jest fakt, że to właśnie w Europie (jeśli w ogóle) należy spodziewać się wdrożenia tej śmiałej idei w życie, przede wszystkim ze względu na stan zamożności krajów, rozbudowane doświadczenia z dotychczasowymi instytucjami *welfare state* oraz (rozbudowane) oczekiwania obywatelek i obywateli, które w sporej części nie są realizowane w obecnej postaci.

Dochód gwarantowany i jego rola w państwach europejskich

Francuski ekonomista z Instytutu Badań Gospodarczych i Społecznych (IRES), Michel Husson, wyraźnie odróżnił postulat dochodu gwarantowanego od dochodu powszechnego. Ten pierwszy należy do

> [...] tych postulatów, które mają rozwiązać palący problem społeczny: gdy żądamy podwyżki minimów socjalnych, chodzi nam o to, aby tu i teraz zapewnić bezrobotnym godziwy dochód. (Husson 2011, s. 145)

„Dochód powszechny" w ujęciu francuskiego badacza oznacza „dochód podstawowy" w przyjętym w tym artykule rozumieniu, dlatego konsekwentnie w dalszej części artykułu będzie stosowany termin DP lub BDP (por. także Szarfenberg 2014). Natomiast, wracając do pierwszego postulatu, przyjrzyjmy się tej koncepcji w ujęciu Barbary Surdykowskiej, która za minimalny dochód gwarantowany (MDG) uznaje

> [...] świadczenie uzależnione od kryterium dochodowego i od gotowości do podjęcia pracy. Jest to świadczenie, którego adresatem jest raczej gospodarstwo domowe, a nie jednostka, a jego wysokość zazwyczaj uzależniona jest od struktury gospodarstwa domowego. Jest ono finansowane z budżetu państwa niezależnie od opłacenia składki. (2006, s. 21)

Z takiego ujęcia minimalnego dochodu gwarantowanego wynika szereg konsekwencji, z których dwie wydają się najistotniejsze w kontekście omawiania BDP. Otóż świadczenie to w rzeczywistości dotyczy gospodarstwa domowego, a nie indywiduum jako takiego, co jest problematyczne, gdy uwzględnimy przeróżne formy związków i stylów życia, o sytuacji kobiet w społeczeństwie nie zapominając. Po drugie zaś, chodzi o warunkowość dochodu gwarantowanego i szereg konsekwencji tego faktu, jak chociażby to, że

> [...] wpisuje się [on — M.B.] w promowaną i realizowaną w chwili obecnej w Unii Europejskiej politykę *workfare*, polegającą na ścisłym skorelowaniu świadczeń z gotowością do podjęcia pracy lub szkolenia mającego na celu dostosowanie danej jednostki do oczekiwań rynku pracy. (Surdykowska 2006, s. 21)

Dochód podstawowy nie powiela wskazanych cech minimalnego dochodu gwarantowanego, co nie oznacza automatycznie, że propozycja BDP pozbawiona jest dyskusyjnych czy kontrowersyjnych elementów. Te natomiast zostaną omówione po scharakteryzowaniu definicyjnych składowych propozycji DP. Pamiętać należy jednak, że warunki nakładane na dochód gwarantowany (podobnie jak na klasyczne składowe polityk społecznych), choć same zasługują na krytykę np. z punktu widzenia ograniczania solidarności społecznej, nie implikują dysfunkcjonalnego charakteru zasadniczych

rozwiązań. Wspomniane minima socjalne odegrały pozytywną rolę w kształtowaniu wysokości dochodów adresowanych do osób najbardziej potrzebujących zarówno na poziomie praktycznego wsparcia najsłabszych kategorii obywatelek i obywateli, jak i na poziomie urzeczywistnienia praw społecznych, które stanowią w istocie dopełnienie praw obywatelskich i politycznych (Marshall 1950).

Tabela 2. Minimalny dochód gwarantowany w UE z perspektywy roku 1998

Podstawowa cecha	Wnioski
Sieć bezpieczeństwa socjalnego	Minimalne dochody pokrywają podstawowe potrzeby w sytuacji kryzysu finansowego. Są nieskładkowe, finansowane z podatków i wtórne do solidarności rodzinnej.
Udział innych świadczeń	Programy minimalnych dochodów nie działają w izolacji, ale raczej jako część systemu różnych zasiłków i usług społecznych oraz pomocy rzeczowej.
Gotowość do podjęcia pracy	12 państw członkowskich wymaga, aby odbiorcy MDG byli gotowi do podjęcia pracy lub szkolenia zawodowego. Wyjątki dotyczą osób chorych, niepełnosprawnych, opiekujących się małymi dziećmi lub niepełnosprawnymi dorosłymi.
Wsparcie społeczne	Połowa państw członkowskich ustanowiła środki społecznej integracji często powiązane ze szkoleniem i zatrudnieniem (np. nieuwzględnianie pewnej części osiąganych dochodów przy ustalaniu wysokości MDG, tj. możliwość łączenia dochodów z pracy z MDG.
Łagodzenie ubóstwa	Koszty MDG są niewielkie w porównaniu z ogólnymi wydatkami na ochronę socjalną, ale dla większości otrzymujących je rodzin są głównym źródłem dochodu. Ich wysokość jest znacznie zróżnicowana w państwach członkowskich.
Grupy docelowe MDG	Wzrastająca liczba poszukujących pracy, ludzi doznających krytycznych sytuacji życiowych, samotnych mężczyzn i rodzin niepełnych stanowi większość pobierających MDG. Niektóre grupy utrzymują się z MDG przez długi okres.
Od zasiłku dla bezrobotnych do MDG	Ograniczenia dotyczące zasiłków dla bezrobotnych sprawiają, że MDG jest jedyną możliwością dla osób bez pracy. Niemniej w każdym państwie członkowskim część odbiorców MDG pracuje. Np. dotyczy to połowy odbiorców MDG w Szwecji (z tego 20% pracuje w pełnym wymiarze), 13% we Francji, Holandii i Finlandii, 8% w Luksemburgu, 7,4% w Niemczech i 5,3% w Portugalii. Zjawisko to staje się obecnie bardziej widoczne. Związane jest to ze wzrostem zatrudnienia w niepełnym wymiarze czy zatrudnienia nietypowego.
Bariery utrudniające uniezależnienie się od MDG	Niepewność sytuacji na rynku pracy, brak aktywnego wsparcia w poszukiwaniu pracy i zdobywaniu kwalifikacji oraz skomplikowane przepisy i trudne procedury dotyczące uprawnień do innych świadczeń (np. rent dla osób niepełnosprawnych) mogą przyczyniać się do przedłużonego korzystania z MDG.
Rola usług prozatrudnieniowych	Powinny być bardziej skoordynowane z systemem MDG obsługiwanym przez administrację pomocy społecznej i w większym stopniu dostępne dla jej klientów. Jednym z przykładów dobrych praktyk była budowa skoordynowanego systemu usług i świadczeń na zasadzie jednego okienka w Holandii.

Działania poprawiające zatrudnialność odbiorców MDG	Duża konkurencja oraz brak podstawowych umiejętności i kompetencji przeszkadza w uczestnictwie w ogólnych programach szkoleniowych, stąd też dla odbiorców MDG powinny być przewidziane specjalne programy również z uwzględnieniem udziału i bodźców dla zatrudniających. W większości państw członkowskich istnieje możliwość udziału w pracach społecznie użytecznych organizowanych przez samorządy. Najbardziej preferowaną opcją jest zatrudnianie subsydiowane w trzecim sektorze.
Dostęp do rynku pracy	Państwa członkowskie stosują kilka instrumentów poprawiających dostęp do rynku pracy (np. obniżanie kosztów pracodawców poprzez obniżanie składek lub dofinansowanie zatrudnienia, społeczna odpowiedzialność i partnerstwa z biznesem i związkami zawodowymi, przedsiębiorstwa integrujące — gospodarka społeczna, wspieranie samozatrudnienia) i przywiązują specjalną uwagę do tego, aby przejście do płatnej pracy nie wiązało się ze zmniejszeniem dochodu. Kilka państw członkowskich wprowadziło dla ułatwienia podejmowania pracy (m.in. w niepełnym wymiarze) okresy przejściowe, kiedy można łączyć ze sobą świadczenie i płacę do pewnej wysokości oraz świadczenia związane z podejmowaniem pracy (kredyty podatkowe). Bodźcem do poszukiwania pracy mogłoby być obniżanie poziomu MDG, ale nie robi się tego, uznając go za minimum egzystencji. Stosuje się jednak sankcje (np. zawieszanie świadczenia) w razie porzucania pracy lub odmowy uczestnictwa w zajęciach integracyjnych.
Indywidualne drogi do integracji	Tylko mniejszość świadczeniobiorców zdolna jest do podjęcia odpłatnej pracy. Żeby to poprawić, stosowano nową metodę kontraktów socjalnych opartych na indywidualnych planach działania, w których odbiorcy MDG zobowiązują się do zaangażowania w osobiste projekty. Towarzyszą im wsparcie i usługi ułatwiające długookresowe planowanie własnego rozwoju z uwzględnieniem sytuacji rodzinnej i w innych wymiarach. Niekiedy kontrakty podpisywały też lokalne komitety integracyjne (przedstawiciele społeczności).

Źródło: Commission Report on the Implementation of the Recommendation 92/441/EEC of 24 June 1992 on Common Criteria Concerning Sufficient Resources and Social Assistance in Social Protection Systems (COM(98)774 final), 1998 za: Szarfenberg 2017: 6-8.

Wszechstronna rola minimalnego dochodu gwarantowanego wyartykułowana została w tab. 2, w której zebrano podstawowe, acz wielowymiarowe cechy tego rozwiązania. Z owego zestawienia wynika jasno, że minimalny dochód gwarantowany nie jest pojedynczym i odizolowanym instrumentem zapewniania minimalnego poziomu dochodów dla tych kategorii społecznych, które nie są w stanie samodzielnie ich osiągnąć. Mając na względzie odmienne charakterystyki poszczególnych modeli *welfare state*, trzeba mieć świadomość, że szczegółowe rozwiązania MDG przyjmują rozmaite formy w poszczególnych krajach europejskich. Wsparcie usług prozatrudnieniowych i generalne „preferowanie" szerokiego dostępu do rynków pracy charakteryzuje szereg rozwiązań określanych mianem minimalnego dochodu gwarantowanego.

Niemieckie *Hilfe zum Lebensunterhalt*, francuskie *Revenu Minimum d'Insertion* (RMI), brytyjski *Income Support,* szwedzki *Socialbidrag,* holenderskie *Algemene Bijstand*, czy hiszpańskie *Ingreso minimo de insercion* lub *Renta minima*, by wymienić kilka, mają specyficzne zestawy cech, które zostały wypracowane w określonych warunkach politycznych, kulturowych i społecznych, zależnych od szeregu historycznych okoliczności. Pomimo wspomnianych różnic, jak zauważa Bożena Kłos (2003, s. 2), można wskazać następujące „wspólne cechy konstrukcyjne" systemu minimalnego dochodu gwarantowanego:

- oparcie minimalnego dochodu gwarantowanego na ogólnym prawie podmiotowym;
- wymaganie szczegółowych warunków podmiotowych (kryteriów), od których spełnienia uzależnione jest nabycie konkretnych roszczeń;
- zróżnicowanie poziomu minimum dochodów według typów gospodarstw domowych;
- oparcie systemu pomocy na zasadzie kompensacji (zasiłek wyrównawczy) do poziomu ustalonego jako minimum dla danego typu gospodarstwa domowego;
- waloryzowanie poziomów minimum i zasiłków wyrównawczych;
- stosowanie wyłączeń i zwolnień dotyczących niektórych źródeł dochodów, przy ustalaniu konkretnej sytuacji materialnej osoby zainteresowanej;
- zgodnie z Zaleceniem 441/92 najczęściej nieograniczony okres pobierania zasiłku wyrównawczego (w praktyce często limitowany i automatycznie wydłużany);
- włączenie mechanizmu dochodzenia ewentualnego zwrotu kosztów udzielonej pomocy, z określeniem szczegółowych zasad i kryteriów;
- powiązanie prawa do minimalnego dochodu gwarantowanego z innymi uprawnieniami służącymi zaspokojeniu innych podstawowych potrzeb takich, jak: zdrowie, mieszkanie, edukacja;
- stosowanie systemu minimalnego dochodu gwarantowanego nie wyklucza istnienia obok niego innych specjalnych systemów wsparcia dochodowego o ograniczonym zakresie podmiotowym, terytorialnym itp. (Kłos 2003, s. 2).

Rola, jaką odgrywa w wielu systemach społeczno-gospodarczych krajów europejskich MDG, jest m.in. dlatego tak istotna, ponieważ większość państw nie realizuje polityki pełnego zatrudnienia, która wzmocniona — stosowaną w praktyce — płacą minimalną umożliwiałaby pracownicom i pracownikom najemnym życie na poziomie powyżej minimum egzystencji (lub minimum socjalnego). Coraz bardziej „uelastyczniane" stosunki pracy, wraz z (*sic!*) nowa-

torskimi formami typu *zero-hours conracts*, które w Wielkiej Brytanii stanowią 5 proc. wszystkich umów (zob. Partington 2017), nie budują pozytywnej — z perspektywy dobrobytu społecznego — wizji przyszłości.

Dochód podstawowy *sensu largo* i *sensu stricto*

Dochód podstawowy we współczesnych propozycjach teoretycznych obejmuje szereg ściśle określonych warunków, których spełnienie pozwala mówić o dochodzie podstawowym *sensu stricto*, tj. w ścisłym znaczeniu tego terminu. Jednak dyskurs na temat dochodu „podstawowego", kierując się własną dynamiką dyskusji i sporu społecznego, wielokrotnie wpisuje się w szerokie znaczenie (by nie użyć określeń „niedookreślone", „nieprecyzyjne" lub „nieprawdziwe", gdyż często po prostu mylone np. z dochodem gwarantowanym) tego pojęcia, które będę określał mianem *sensu largo*. Można byłoby po prostu odróżnić dochód podstawowy od innych propozycji, lecz wielokrotnie mamy do czynienia nie z myleniem pojęć (np. dochód podstawowy a gwarantowany), a raczej z niespełnianiem wszystkich kryteriów BDP przez — w rzeczywistości — alternatywne, postulowane przez wiele badaczek i wielu badaczy, projekty. Niektórzy używają określeń typu: „niepełny dochód podstawowy" lub innego rodzaju świadczenia, które w pewien sposób nawiązują do założeń „dochodu podstawowego" (Żołądek 2016, s. 4). Można natknąć się nawet na takie tłumaczenia BDP jak „(minimalny) powszechny dochód podstawowy" lub „podstawowy dochód gwarantowany", który odróżnia się od „minimalnego dochodu gwarantowanego" (Deniszczuk 2009, s. 283-290).

Dochód podstawowy *sensu stricto*, określany dalej jako BDP, powinien spełniać — według przedstawicielek polskiej sieci dochodu podstawowego — siedem warunków (PSDP 2017). Powinien być bezwarunkowy, podstawowy, powszechny, bezkryterialny, indywidualny, regularny i pieniężny.

Bezwarunkowość stanowi bardzo ważny element propozycji dochodu podstawowego, gdyż zrywa z powszechnym w wielu systemach państw dobrobytu obowiązkiem spełnienia określonych warunków (np. przepracowanie określonego okresu czasu), by kwalifikować się do wsparcia i pomocy (np. MDG). Powszechność DP polega na tym, że jest to świadczenie pieniężne adresowane do obywateli jako takich, a nie poszczególnych ich grup czy podgrup (np. osób, które ukończyły 65. rok życia lub posiadających dzieci). Podstawowość oznacza, że wysokość tego świadczenia powinna być wystarczająca do życia na poziomie powyżej granicy ubóstwa. Biorąc pod uwagę, że standardy życia (czyli także granice ubóstwa) w różnych państwach są odmienne, oznacza to, że i wysokość BDP będzie zróżnicowana w poszczególnych społeczeństwach. Bezkryterialność zrywa z równie często stosowanym

kryterium dochodowym w systemach polityk społecznych, gdzie kwalifikuje się daną jednostkę lub dane gospodarstwo domowe jako wymagające określonego wsparcia na podstawie wysokości uzyskiwanych dochodów (lub np. posiadanego majątku i zgromadzonych oszczędności). Indywidualny charakter DP oznacza, że mają go otrzymywać jednostki, a nie gospodarstwa domowe lub rodziny. Regularność ma związek z częstotliwością wypłacania rzeczonego świadczenia i, najczęściej, zakłada się, że powinno być ono dystrybuowane co miesiąc. BDP, o czym była już mowa, powinien być wypłacany w postaci pieniężnej.

Każdy z powyższych siedmiu warunków ma swoje pozytywne i negatywne strony, w zależności od przyjętego punktu widzenia i normatywnych preferencji, o czym będzie mowa w dalszej części. W tym miejscu przyjrzyjmy się definicji DP (określonej jako „uniwersalny dochód podstawowy") w ujęciu jednego z najbardziej rozpoznawanych zwolenników tej propozycji, a mianowicie Philippe Van Parijsa (2009, s. 141), który stwierdził:

> Przez „uniwersalny dochód podstawowy" rozumiem dochód wypłacany przez państwo, na stałym poziomie i regularnie, każdemu dorosłemu członkowi społeczeństwa. Jego wypłata i poziom nie zależą od tego, czy osoba jest bogata albo biedna, mieszka samotnie czy z innymi, jest chętna do pracy lub nie. W większości wersji, a na pewno w mojej, przyznawany jest on nie tylko obywatelom, ale wszystkim stałym mieszkańcom.

Powyższe ujęcie belgijskiego badacza wyznacza pewne tropy w dyskusji na temat DP, formułując i precyzując określone warunki samej rozważanej propozycji, jak chociażby kryteria obejmowania nie tylko obywatelek i obywateli danego kraju, ale również stałych mieszkańców. Ponieważ zwolennicy idei BDP prezentują różne stanowiska ideologiczne i teoretyczne, toteż składowe omawianej koncepcji charakteryzują się odmiennymi kryteriami w konkretnych propozycjach.

Zalety bezwarunkowego dochodu podstawowego

Dochód podstawowy, jako propozycja teoretyczna, ma szereg niezaprzeczalnych zalet w stosunku do np. minimalnego dochodu gwarantowanego, który stanowi w zdecydowanej większości krajów europejskich standardowo stosowane świadczenie (np. zasiłek dla rodzica samotnie wychowującego dziecko, który we Francji określany jest jako *allocation de parent isolé*). Jednak, co zostało zasugerowane uprzednio, dochód gwarantowany jest warunkowy i w praktyce przyczynia się do powstania jeszcze bardziej

> [...] złożonej struktury warunkowości, która w przypadku modelu proceduralno-dyscyplinującego wymaga aparatu gromadzenia informacji,

> sprawdzania ich wiarygodności, wydawania decyzji o zastosowaniu sankcji, a następnie ich skutecznego przeprowadzenia. (Szarfenberg 2014, s. 24)

Oznacza to, że koszty zarządzania warunkowym dochodem gwarantowanym są wysokie, poziom kontroli i ingerencji urzędników i pracowników instytucji pomocowych w poszczególne przypadki jest olbrzymi, co ma naturalnie wpływ na stygmatyzację osób korzystających z tej formy wsparcia (zob. Baranowski 2015a, s. 150-151). Nie zapominajmy także o socjalnych sankcjach związanych z dochodem gwarantowanym, których „głównym celem wydaje się skłonienie długotrwale bezrobotnego do zachowań, które zostały określone w warunkach towarzyszących świadczeniu" (Szarfenberg 2014, s. 24-25).

Nie wszystkie świadczenia społeczne są warunkowe, natomiast jeżeli np. osoby długotrwale bezrobotne lub korzystające z zasiłków dla ubogich muszą przechodzić rygorystyczną formę weryfikacji ich kondycji, spełniać dodatkowe wymogi (np. podjęcia niskopłatnej pracy itp.), to w praktyce funkcjonujący system wsparcia może zniechęcać do korzystania z tak skonstruowanej „pomocy". A chyba zgodzi się każdy, że instytucje państwa dobrobytu mają — przynajmniej deklaratywnie — za zadanie m.in. przeciwdziałać ryzykom socjalnym, które w wielu przypadkach mogą doprowadzić do ubóstwa i/lub wykluczenia społecznego (Golinowska, Broda-Wysocki 2005, s. 17-54).

BDP, ponieważ jest pomyślany jako narzędzie bezwarunkowe i bezkryterialne, omija powyższe słabości warunkowych świadczeń. Co więcej, jak zauważa Philippe Van Parijs, główny atut tej propozycji oparty jest na idei sprawiedliwości (2009, s. 146), a

> [...] sprawiedliwość społeczna wymaga, aby nasze instytucje były zaprojektowane w celu jak najlepszego zapewnienia „rzeczywistej wolności" dla wszystkich". Można dodać, że dochód podstawowy postrzegany jest także poprzez swoją uniwersalność jako „najbardziej efektywne narzędzie do walki z biedą. (Surdykowska 2006, s. 21)

Podstawowe znaczenie w tej kwestii ma, co pokazuje powyższy cytat, przyjęte rozumienie sprawiedliwości, która dla Van Parijsa jest tożsama z wolnością, ale jest to jeden z możliwych punktów widzenia (por. Marczewski 2014). Przypomnijmy także, że hinduski ekonomista, Amartya Sen, krytykował propozycję Johna Rawlsa, odrzucając

> [...] indeks dóbr pierwotnych — indeks stworzony przez Rawlsa w celu zdefiniowania minimalnych potrzeb obywateli żyjących w sprawiedliwym społeczeństwie — rozumianych w kategoriach wolności jako zasoby. Sen przeciwstawiał indeksowi pojęcie „zdolności" (*capabilities*), które bierze pod uwagę odmiany wynikające z relacji między pojedynczymi osobami. (Zwarthoed 2012, s. 10)

W kolejnym argumencie podkreśla się zalety feministycznej natury, ponieważ:

> Płciowy podział pracy w gospodarstwie domowym i „opiekuńcze" funkcje, którymi kobiety są nieproporcjonalnie obciążone, sprawia, że ich udział w rynku pracy i możliwości wyboru zatrudnienia są znacznie bardziej ograniczone w porównaniu z mężczyznami. Jeżeli chodzi o bezpośredni wpływ na dystrybucję dochodu między jednostkami i długoterminowy wpływ na możliwości zatrudnienia, UBI [Universal Basic Income — M.B.] przynosi znacznie więcej korzyści kobietom niż mężczyznom. (Van Parijs 2009, s. 149)

W dalszym ciągu tekstu przyjrzymy się zupełnie odwrotnym uzasadnieniom, w których zwraca się uwagę na potencjalnie inne możliwe konsekwencje wprowadzenia DP dla sytuacji kobiet. Niemniej zwolennicy tej propozycji eksponują jeszcze dalej idące pozytywne następstwa BDP podkreślając, że

> UBI nie tylko zapewnia pewną ochronę przed tyranią szefów, ale też przed tyranią mężów i biurokratów. Dostarcza on skromnej ale pewnej podstawy życia dla bardziej bezbronnych, np. gdy małżeństwa się rozpadają, albo gdy nadużywa się władzy administracyjnej. (Van Parijs 2009, s. 149)

Kolejny obszar dyskusji, który wart jest rozpatrzenia, związany jest ze „wzrostem znaczenia produkcji niematerialnej" (Szlinder 2014a, s. 136) i następstw społecznych tego faktu w postaci np. prekarnych forma zatrudnienia (por. Baranowski 2015b). Włoscy ekonomiści, Andrea Fumagalli i Stefano Lucarelli, w kontekście kapitalizmu kognitywnego, ponieważ — pomijam czy zasadnie — tak określany jest system społeczno-gospodarczy oparty na pracy „niematerialnej" (afektywnej i kognitywnej właśnie), podają jeszcze inne od powyższych argumenty za BDP. Twierdzą oni (2014, s. 80), że dochód podstawowy

> [...] nie jest propozycją utopijną, ale raczej interwencją ekonomiczną, która wydaje się niezbędna, aby radzić sobie z niespotykanym do tej pory uelastycznieniem rynku pracy, jakiego wymaga postfordystyczny paradygmat akumulacji.

Proponują odmienną od standardowej (tj. filozoficzno-etycznej) linię uzasadnienia, reprezentując pogląd, że

> [...] nie należy rozważać DP jako sposobu na jednoczesne podniesienie standardów życiowych i społecznego dobrostanu (*well-being*); uważamy raczej [dodają włoscy badacze — M.B.], że powinien być on postrzegany jako niezbędny element strategii strukturalnej ukierunkowanej na osiągnięcia zdrowszego porządku społecznego, przekładającego się na bardziej zrównoważoną postać kompromisu między pracą a kapitałem niż ten, który charakteryzował zarówno przeszły, jak i obecny paradygmat akumulacji. (Fumagalli, Lucarelli 2014, s. 80).

Zdeklarowany zwolennik DP, Guy Standing, utrzymuje podobną linię argumentacji, ale skupiając się głównie na prekariacie, zwracając uwagę na potrzebę

> [...] wielopoziomowego zabezpieczenia *ex ante* (z góry będącego przeciwieństwem zabezpieczenia *ex post* oferowanego przez ubezpieczenie społeczne, które odpowiada na powstanie określonego ryzyka). (Standing 2014, s. 340)

Chodzi o wypracowanie swoistego kompromisu ekonomicznego, który w istocie byłby „egalitarnym sposobem na zmniejszenie gospodarczej nieprzewidywalności" (s. 341).

Wady i słabości BDP

Najczęstszy argument krytyczny wobec DP związany jest z systemem finansów publicznych, tzn. dotyczy finansowania tego postępowego, ale nietaniego programu. Zarówno w kontekście europejskim (np. Szlinder 2014b), czy amerykańskim (Widerquist 2017) problem jest żywo dyskutowany i zainteresowani mogą sięgnąć do modelowych wyliczeń poszczególnych autorów. Tymczasem przejdziemy do szeroko podzielanych wątpliwości na temat BDP, które w sposób syntetyczny zostały zaprezentowane w poniższym fragmencie:

> Propozycja, by każdy otrzymywał od państwa określoną kwotę, może wydawać się nierealistyczna ze względu na trudności ze sfinansowaniem takich wydatków, szkodliwa dla wzrostu gospodarczego i etyki pracy oraz niesprawiedliwa, gdyż przyznaje prawo, nie oczekując w zamian niczego. (Żołądek 2016, s. 1)

W rzeczy samej DP nie jest programem tanim (Baranowski, Mika 2017), jednak w kontekście relatywnie zamożnych państw europejskich nie jest to propozycja nierealistyczna. Wystarczy dodać, że proponowana wysokość tego uniwersalnego świadczenia pieniężnego w szwajcarskim, wprawdzie odrzuconym większością 78% głosów, referendum wyniosła dla osoby dorosłej miesięczną, nieopodatkowaną kwotę 2,5 tys. franków. W Finlandii kwota ta wyniosłaby ok. 800 euro, choć od początku tego roku testowany jest eksperyment na 2 tys. Finów, którzy otrzymują 560 euro miesięcznie.

Dużo istotniejszym argumentem krytycznym wobec BDP jest raport Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD 2017), w którym podkreśla się, że niektóre kategorie społeczne negatywnie uprzywilejowane (*disadvantaged groups*) straciłyby na zastąpieniu istniejących świadczeń poprzez BDP. Tabela 3 stanowi wynik symulacji wprowadzenia DP w kilku europejskich krajach w stosunku do istniejących obecnie systemów zabezpieczeń

społecznych w kontekście zagrożenia ubóstwem (trzeba naturalnie wziąć pod uwagę kryteria wyjściowe, na podstawie których szacowano potencjalne zmiany — np. DP na poziomie 158 euro miesięcznie we Włoszech, który — zgodnie z wprowadzonym wcześniej rozróżnieniem — określić należy jako dochód podstawowy *sensu largo*).

Tabela 3. Czy kompleksowy dochód podstawowy zmieniłby podział ryzyka ubóstwa

		W ubóstwie po wprowadzeniu DP?	
		Nie	Tak
W ubóstwie w obecnym systemie?	Nie	Wielka Brytania: 83%, Finlandia 90%, Francja: 87%, Włochy: 83%	Wielka Brytania: 7%, Finlandia: 3%, Francja: 6%, Włochy: 4%
	Tak	Wielka Brytania: 2%, Finlandia: 2%, Francja: 3%, Włochy: 4%	Wielka Brytania: 8%, Finlandia: 5%, Francja: 4%, Włochy: 9%

Źródło: OECD 2017, s. 6.

Szczególnie w kontekście relatywnie bogatych gospodarek i ich systemów zabezpieczeń socjalnych, jak brytyjski czy francuski (w omawianym raporcie także fiński), trzeba dobrze przemyśleć potencjalne skutki tak radyklanej zmiany (nie zapominając o politycznej pragmatyce wprowadzenia podwyżki podatków).

Jeszcze więcej kontrowersji budzi „normatywny" wymiar wypłaty omawianego świadczenia (szczególnie, gdy przyjmuje się inne rozumienie sprawiedliwości społecznej), gdyż jak twierdzi Aneta Zelek (2016, s. 10),

> [...] proponowana przez zwolenników UBI filozofia życiowa to model niesprawiedliwy społecznie i — co więcej — przynoszący niebezpiecznie demoralizujący skutek. Zachodzi obawa, że UBI stworzy warunki, w których

> coraz większe rzesze obywateli będą „aplikować" o status osoby bezradnej, nieprzydatnej do pracy zawodowej i z ochotą przyjmują filozofię „swobodnego wyboru".

W istocie problem aktywności zawodowej podmiotów po wprowadzeniu DP przysparza szereg teoretycznych trudności tej propozycji. Być może jest to następstwo wieloletnich praktyk stosowanych do rozwiązywania problemów i kwestii społecznych, ponieważ jak sugeruje Lucyna Deniszczuk (2009, s. 287):

> [...] wprowadzenie takiego dochodu [podstawowego — M.B.] oznaczałoby zasadniczą reorientację dotychczasowych wysiłków na rzecz walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Walka z tymi zjawiskami zarówno na poziomie koncepcji, jak i rozwiązań instytucjonalnych związana jest bowiem z działaniami na rzecz pełnego zatrudnienia.

Innymi słowy, ze względu na fakt nawyku działania (także wstępnej konceptualizacji) w celu rozwiązania kwestii społecznych wedle przyjętych schematów, zakładających stosowanie określonych narzędzi (np. doszkalania zawodowego, subsydiowania miejsc pracy) lub kulturowych standardów zachowania (mężczyzna jako żywiciel rodziny), zdecydowana większość badaczek i laików (nieprofesjonalistów) przywykła do „naturalnych" reguł diagnozy i postępowania. Jednakowoż niektóre głosy krytyczne wobec BDP wykraczają poza „schematyzm" myślenia i działania, uwypuklając błędne rozpoznanie warunków wyjściowych, a co się z tym wiąże, także wypaczony obraz czynności zaradczych. Przyjrzyjmy się następującej linii argumentacji, polemicznej z wyżej prezentowanym ujęciem DP w warunkach kapitalizmu kognitywnego, gdyż podważającej samą koncepcję rzeczonego kapitalizmu:

> Nieregularnie zatrudnionych pracowników przemysłu rozrywkowego przedstawia się jako „pracowników przyszłości". Jednak wbrew mętnym teoriom „kapitalizmu kognitywnego", wcale nie widać, żeby ogół pracowników najemnych miał być zastąpiony tego rodzaju pracownikami [...]. Rzeczywistość społeczna nie jest więc zgodna z tezą o końcu pracy, która zakłada nieubłagane kurczenie się sfery pracy najemnej i przepowiada swojego rodzaju samorozpuszczenie się kapitalizmu w „gospodarce opartej na wiedzy". (Husson 2011, s. 146-147)

Uprzednio prezentowany (pozytywny) wątek feministyczny w perspektywie BDP, u Michela Hussona również zostaje odwrócony o 180 stopni, bowiem:

> [...] kwestia praw kobiet do pracy jest szczególnie wrażliwa na sprzeczności tez o powszechnym dochodzie. Jeśli praca najemna to tylko niewola [co sugeruje wielu zwolenników DP — M.B.], kobiety powinny być zadowolone, gdy odsuwa się je od pracy, a następnie żądać gwarantowanego dochodu jako kompensaty za swoją aktywność społeczną. Nie sposób jednak nie do-

> strzec, że to rozumowanie zderza się czołowo z egalitarnymi aspiracjami kobiet w dziedzinie zatrudnienia. (Husson 2011, s. 143-144)

Stąd francuski ekonomista porównuje BDP do „zasiłku wychowawczego" lub „bardzo wątpliwej »płacy macierzyńskiej«" (s. 144), tj. raczej wstecznego niż postępowego projektu społecznego. Świadoma wagi powyższych argumentów jest feministyczna zwolenniczka BDP, Kathi Weeks, która zapytana została przez dziennikarkę o możliwość wzmocnienia podziału pracy według płci, który sugerują feministyczne krytyczki DP, mówiąc wręcz w tym kontekście o *hush money*, czyli „zapłacie za milczenie" (Cruz 2016). Zarówno Kathi Weeks (2015), jak i Almaz Zelleke (2005), popierając dochód podstawowy, rozpoznają i są świadome potencjalnych negatywnych aspektów dla sytuacji kobiet, które mogą pojawić się na skutek wprowadzenia tego uniwersalnego świadczenia pieniężnego.

Z zupełnie odmiennego stanowiska Anke Hassel z Herti School of Governance utrzymuje, że BDP jest ślepą uliczką (*a dead end*), gdyż przyczyni się do dalszego podziału społeczeństwa i ograniczenia społecznej mobilności, nie ma społecznej legitymizacji oraz jest sprzeczny z potrzebami społeczeństwa o szybko rosnącej imigracji (Hassel 2017). Natomiast Bartosz Mika, analizując wpływ projektu DP na świat pracy, stwierdził, że „dochód podstawowy może w pewnych warunkach znacząco ograniczyć biedę, ale nie zniesie wyzysku" (2014, s. 165), co zbieżne jest z konkluzją przytaczanego wyżej Hussona, z której wynika, że zasadniczy element walki o polepszenie warunków życia odbywa się na gruncie pracy najemnej. Zostało to wyrażone hasłowo: „wszyscy pracownikami i pracownicami najemnymi, aby znieść pracę najemną" (Husson 2011, s. 150), ponieważ to ona stanowi rzeczywiste pole walki o lepsze jutro w ujęciu francuskiego ekonomisty.

Podsumowanie

Przy formułowaniu odpowiedzi na pytanie postawione w tytule artykułu nasuwa się taka oto konstatacja, że dziś dochód podstawowy w ujęciu (zróżnicowanych) europejskich doświadczeń z instytucjami państwa dobrobytu nie jest utopijną mrzonką, co potwierdzają liczne i wyważone przymiarki jego wprowadzenia (oprócz Finlandii, o której była mowa, a także Szwajcarii, mam na myśli holenderski Utrecht czy włoskie Livorno, by poprzestać na „starym kontynencie"). Zalecam jednak ostrożność przed nadmiernym idealizowaniem BDP jako „radykalnej" reformy *welfare state*, gdyż nie stanowi on remedium na wszelkie problemy niezwykle zróżnicowanych niedostatków i nieprawidłowości istniejących rozwiązań polityki społecznej i publicznej oraz wyzwań stojących przed poszczególnymi państwami (por. OECD 2017).

W jednym z tekstów użyłem prowokacyjnego określenia „antyspołeczna polityka społeczna", by zwrócić uwagę na realny problem funkcjonujących instytucji, polegający na

> [...] realizowaniu takich celów i zadań, które nie służą społeczeństwu jako całości (np. poprzez takie ustawodawstwo, które różnicuje jednostki lub określone kategorie społeczne, przez rozwiązania dyskryminujące wybrane części społeczeństwa). (Baranowski 2015c, s. 121)

Za przykład takiej praktyki uznać możemy niedorzeczne rozwiązanie obowiązujące w Grecji, Portugalii, Hiszpanii i we Włoszech, gdzie „więcej transferów socjalnych trafia do 20 proc. najbogatszych obywateli niż do 20 proc. najbiedniejszych" (*Forsal* 2017). Szereg dodatkowych egzemplifikacji można znaleźć także w pracy Guya Standinga (2014). Wszelako w świetle dowodów empirycznych, którymi dysponujemy dziś, nie jest możliwe jednoznaczne określenie wyników programów pilotażowych dla szeregu interesujących nas wymiarów życia społecznego. Przecież mogą one być także niesatysfakcjonujące w zestawieniu z egalitarnymi programami zaawansowanych polityk z kręgu modelu nordyckiego, kontynentalnego lub anglosaskiego.

Pamiętajmy również, że obecnie funkcjonujące instytucje państwa dobrobytu na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat podlegały wielorakim korektom i reformom, które nie zawsze dotyczyły ograniczania ich zakresu. Dlatego do pomyślenia jest wariant, w którym te „powszechnie" krytykowane i mało oryginalne na tle (*sic!*) „nowych" propozycji DP rozwiązania będą kształtowały naszą przyszłość. Ponad dekadę temu na podobny problem zwracał uwagę Tadeusz Kowalik, krytykując neoliberalny model kapitalizmu anglosaskiego, stanowiący wówczas — jak uważała spora część uczonych i praktyków — nowatorskie podejście. Zmarły w 2012 r. polski ekonomista perorował wówczas, że:

> Nie zwraca się uwagi na „zadziwiający" fakt, iż to nie państwa minimalne, lecz duże, czyli kraje o najbardziej „rozbuchanym" zakresie dystrybucji, zajmują w rankingach niekorupcyjności czołowe miejsca. Ba, uchodzą uwadze nawet takie elementarne fakty, jak to, że mimo od dwóch dziesięcioleci trwającego ataku na państwo opiekuńcze, zakres redystrybucji zmalał tylko w nielicznych krajach. A w mniejszej liczbie krajów wzrósł. Nie próbuje się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego państwo opiekuńcze znalazło się pod najostrzejszym obstrzałem w kraju o najniższym poziomie zabezpieczenia społecznego (USA). (Kowalik 2004, s. 76-77)

Analizując, przede wszystkim krytycznie, propozycję BDP nie można ignorować argumentów jej zwolenniczek i zwolenników przeciwko funkcjonującym rozwiązaniom, ponieważ — na co zwrócił uwagę Guy Standing —

> [...] obrońcy istniejących systemów pomocy społecznej powinni wyjaśnić dlaczego, mimo rosnących wydatków, wskaźniki ubóstwa uparcie pozo-

> stają na wysokim poziomie, a mobilność społeczna wydaje się zmniejszać. (Standing 2017, s. 35)

Z drugiej jednak strony, entuzjaści DP powinni być świadomi, uwzględniając realia polityczne i gospodarcze, napomnienia i ostrzeżenia Michela Hussona (2017, s. 12), który stwierdził, że

> [...] postępowym zwolennikom wystarczającego lub godziwego dochodu w wysokości 1 000 euro we Francji i 1 000 zł w Polsce grozi, że posłużą za „pożytecznych idiotów" przy instalowaniu powszechnego dochodu w faktycznej wysokości 400 euro we Francji i 400 zł w Polsce. Pozwoliłby on jedynie jeszcze bardziej zredukować z korzyścią dla kapitalistów to, co pozostało z państwa opiekuńczego.

Literatura

Aidukaite, J. (2009). Old Welfare State Theories and New Welfare Regimes in Eastern Europe: Challenges and Implications. *Communist and Post-Communist Studies*, 42: 23-39.

Baranowski, M. (2015a). Uwarunkowania historyczne welfare state: między kapitalizmem a socjalizmem? *Chorzowskie Studia Polityczne*, 9: 141-155.

Baranowski, M. (2015b). Oblicza socjoekonomicznych nierówności — procesy prekaryzacji pracy. W: A. Wołk, A. Potasińska (red.), *Nierówności społeczne we współczesnym świecie* (s. 145-156). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Baranowski, M. (2015c). Etyka egoizmu a duch globalizacji. O antyspołecznych podstawach polityki społecznej. W: P. Żuk, P. Żuk (red.), *O kulturze strachu i przemyśle bezpieczeństwa* (s. 115-124). Warszawa: Oficyna Naukowa.

Baranowski, M., Mika, B. (2017). Wielokryterialna ocena projektów bezwarunkowego dochodu podstawowego i gwarantowanego zatrudnienia. *Praktyka Teoretyczna*, 2(24): 39-67.

Block, F., Evans, P. (2005). The State and the Economy. W: N. J. Smelser, R. Swedberg (red.), *The Handbook of Economic Sociology. Second Edition* (s. 505-526). Princeton, Oxford: Priceton University Press.

Chłoń-Domińczak, A., Hausner, J., Kwiecińska, D., Pacut, A. (2009). Polityka społeczna w Unii Europejskiej. W: D. K. Rosati (red.), *Europejski Model Społeczny. Doświadczenia i przyszłość* (s. 67-116). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.

Cruz, K. (2016). A feminist case for Basic Income: An interview with Kathi Weeks. *Critical Legal Thinking. Law and the Political.* http://criticallegalthinking.com/2016/08/22/feminist-case-basic-income-interview-kathi-weeks/ [dostęp: 10.05.2017]

Deniszczuk, L. (2009). Czy podstawowy dochód gwarantowany mógłby spełniać funkcje integracyjne? W: M. Socha (red.), *Więzi społeczne i przemiany gospodarcze. Polska i inne kraje europejskie. Zbiór esejów przygotowanych na jubileusz profesor Zofii Moreckiej* (s. 283-290). Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.

Esping-Andersen, G. (2010). *Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu*. Tłum. K.W. Frieske. Warszawa: Difin.

Forsal (2017). W jakich krajach sprawdzi się bezwarunkowy dochód podstawowy? Oto wyniki obliczeń OECD. *Forsal*, 30 maja 2017, http://forsal.pl/artykuly/1045772,w-jakich-krajach-sprawdzi-sie-bezwarunkowy-dochod-podstawowy-oto-wyniki-obliczen-oecd.html (10.06.2017).

Fumagalli, A., Lucarelli, S. (2014). Dochód podstawowy a wydajność w kapitalizmie kognitywnym. *Praktyka Teoretyczna*, 2 (12), 79-104.

Gallie, D., Paugam, S. (2000). The Experience of Unemployment in Europe: The Debate. W: D. Gallie, S. Paugam (red.), *Welfare Regimes and the Experience of Unemployment in Europe* (s. 1-10). Oxford: Oxford University Press.

Giddens, A. (1999). *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*. Tłum. H. Jankowska. Warszawa: Książka i Wiedza.

Golinowska, S., Broda-Wysocki, P. (2005). Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd ujęć. W: S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania, metody, wyniki* (s. 17-54). Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.

Hassel, A. (2017). Unconditional Basic Income Is A Dead End. *Social Europe,* https://www.socialeurope.eu/2017/03/unconditional-basic-income-is-a--dead-end/ (05.05.2017).

Hubert, E., Stephens, J. D. (2005). Welfare State and the Economy. W: N.J. Smelser, R. Swedberg (red.), *The Handbook of Economic Sociology. Second Edition* (s. 552-574). Princeton, Oxford: Priceton University Press.

Husson, M. (2011). *Kapitalizm bez znieczulenia. Studia nad współczesnym kapitalizmem, kryzysem światowym i strategią antykapitalistyczną*. Tłum. Z.M. Kowalewski. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.

Husson, M. (2017). Sztuczne raje powszechnego dochodu. *Le Monde Diplomatique. Edycja polska*, 9 (139), 8-12.

Klein, N. (2009). *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne*. Tłum. H. Jankowska i in. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA.

Kłos, B. (2003). Minimalny dochód gwarantowany w państwach członkowskich Unii Europejskiej. *Biuro Studiów i Ekspertyz*, 1022, 1-18.

Kowalik, T. (2004). Państwo dobrobytu — druga fala. *Problemy Polityki Społecznej*, 6, 69-77.

Marczewski, P. (2014). Nie-dominacja jako niezależność socjoekonomiczna. Neorepublikańskie argumenty za bezwarunkowym dochodem podstawowym. *Praktyka Teoretyczna*, 2 (12), 41-58.

Marshall, T. H. (1950). Citizenship and Social Class ad Other Essays. Cambridge: The Cambridge University Press.

Mika, B. (2014). Dochód podstawowy i jego konsekwencje dla świata pracy. *Praktyka Teoretyczna*, 2 (12), 145-169.

OECD (2017). Policy Brief on the Future of Work. Basic Income as a Policy Option: Can It Add Up?, https://www.oecd.org/els/emp/Basic-Income-Policy-Option-2017.pdf [dostęp: 10.10.2017].

Partington, R. (2017). Number of workers on zero-hours contracts drops to three-year low. *The Guardian*, 19 Sept. 2017, https://www.theguardian.com/uk-news/2017/sep/19/number-of-workers-on-zero-hours-contracts-drops-to-three-year-low [dostęp 10.10.2017].

Pasieka, M. (1996). Keynesistowskie koncepcje polityki gospodarczej. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica*, 138, 119-131.

Põder, K., Kerem, K. (2011). 'Social Models' in a European Comparison. Convergence or Divergence? *Eastern European Economics*, 49 (5): 55-74.

PSDP (2017). Co to jest dochód podstawowy? *Polska Sieć Dochodu Podstawowego*, http://dochodpodstawowy.pl/co-to-jest-dochod-podstawowy/ (05.05.2017).

Rosati, D. K. (2009). Europejski Model Społeczny. Osiągnięcia, problemy i kierunki zmian. W: D.K. Rosati (red.), *Europejski Model Społeczny. Doświadczenia i przyszłość* (s. 23-66). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.

Rymsza, M. (2013). *Aktywizacja w polityce społecznej. W stronę rekonstrukcji europejskich welfare state?* Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.

Standing, G. (2014). *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*. Tłum. K. Czarnecki i in. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Standing, G. (2017). Alternatywy dla dochodu podstawowego: przegląd krytyczny. *Praktyka Teoretyczna*, 2 (24), 15-38.

Surdykowska, B. (2006). Dochód podstawowy. *Polityka Społeczna*, 4, 20-26.

Szarfenberg, R. (2014). Rosnąca warunkowość pomocy społecznej a dochód powszechny. *Praktyka Teoretyczna*, 2 (12), 19-39.

Szarfenberg, R. (2017). Minimalny dochód gwarantowany. Ekspertyza przygotowana w ramach projektu EAPN Polska — profesjonalny dialog na rzecz Europy Socjalnej. http://www.eapn.org.pl/wp-content/uploads/2013/07/Minimalny_dochod_gwarantowany_-dr_hab.R.Szarfenberg.pdf [dostęp 10.05.2017].

Szlinder, M. (2014a). Od sprawiedliwości do warunku transformacji. Dochód podstawowy w kapitalizmie kognitywnym. *Praktyka Teoretyczna*, 2 (12), 105-142.

Szlinder, M. (2014b). Kilka wyjaśnień dotyczących finansowania dochodu podstawowego. Z autorami propozycji modelu finansowania dochodu podstawowego w Hiszpanii rozmawia Maciej Szlinder. *Praktyka Teoretyczna*, http://www.praktykateoretyczna.pl/kilka-wyjasnien-dotyczacych-finansowania-dochodu-podstawowego/ (05.05.2017).

Taylor, Ch. (2012). *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*. Tłum. M. Gruszczyński i in. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
Taylor, D. (2011). Wellbeing and Welfare: A Psychological Analysis of Being Well Doing Well Enough. *Journal of Social Policy*, 40(4), 777-794.
Van Parijs, P. (2009). Dochód podstawowy dla wszystkich. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 11, 139-153.
Weeks, K. (2015). Beyond the Wage System. *Dissent,* 09.11.2015, https://www.dissentmagazine.org/online_articles/beyond-wage-system-kathi-weeks-universal-basic-income [dostęp: 10.10.2017].
Widerquist, K. (2017). The Cost of Basic Income: Back-of-the Envelope Calculations. *Selected Works,* https://works.bepress.com/widerquist/75/ (10.06.2017).
Wiśniewski, J. (2007). Europejski model społeczny w kontekście integracji europejskiej. *Problemy Polityki Społeczne*, 10, 202-208.
Zelek, A. (2016). UBI — największy humbug współczesnej ekonomii. *Zeszyty Naukowe Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu. Firma i Rynek*, 2 (50), 5-14.
Zelleke, A. (2005). Distributive Justice and the Argument for An Unconditional Basic Income. *The Journal of Socio-Economics*, 34, 3-15.
Zwarthoed, D. (2012). *Zrozumieć biedę. John Rawls — Amartya Sen*. Tłum. A. Karpowicz. Warszawa: Oficyna Naukowa.
Żołądek, Ł. (2016). Basic income. *INFOS. Zagadnienia Społeczno-Gospodarcze*, 14 (218), 1-4.

Mariusz Baranowski

Basic Income. Radical Reform of European Welfare State Models or Utopian Fantasy?

Abstract

The main purpose of this article is to present the basic income proposition, defined as unconditional basic income (UBI), as a potential and radical reform of existing social policy models. Given the critical arguments for the existing European welfare state models, the advantages of the UBI proposal (van Parjis; Wright; Standing), as well as potential disadvantages (Baranowski, Mika; Husson) will be presented. Basic income is a concrete alternative to existing welfare state institutions, which was admittedly rejected in the Swiss referendum in 2016, but has been tested in Finland from January this year, and is seriously discussed in many European countries.

Keywords: basic income, European social model, welfare state, economic sociology.